

Sygn. akt VIII **Pa 227/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2020r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	Teresa Kalinka
	(del.) Anna Capik-Pater

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 czerwca 2020r. w G.

sprawy z powództwa K. A. (A.)

przeciwko Poczcie Polskiej Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 4 września 2019r. **sygn. akt** IV P 42/18

oraz

na skutek zażalenia powoda

od orzeczenia zawartego w punkcie 3 wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 4 września 2019r. **sygn. akt** IV P 42/18

1. oddala apelację;

2. oddala zażalenie;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska (-) sędzia (del.) Anna Capik-Pater

Sygn. akt VIII Pa 227/19

UZASADNIENIE

K. A. wniósł pozew przeciwko Poczcie Polskiej S.A. w W. domagając się zasądzenia kwoty 50.000zł, tytułem zadośćuczynienia i kwoty 1.500zł tytułem odszkodowania oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu żądania podał, że zatrudniony był u pozwanej w Pionie Operacji Logistycznych Rejonie (...) w K. w charakterze listonosza paczkowego. W dniu 26 stycznia 2015r. rozpoczął pracę o 7:20, pobrał dokumenty samochodu służbowego i udał się parking. Ponieważ przez poprzednie dni obficie padał śnieg przystąpił do odśnieżania pojazdu. W trakcie tej czynności poślizgnął się i upadł na prawy bark oraz łokieć. Bezpośrednio po zdarzeniu poczuł silny ból przerwał więc pracę i zgłosił zdarzenie przełożonemu. Następnie udał się do Szpitala Miejskiego w Z., gdzie stwierdzono stłuczenie barku prawego. Podał, że pozwana uznała zdarzenie za wypadek przy pracy i sporządziła stosowny protokół. Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe przeszedł dalszą diagnostykę, która wykazała uszkodzenie stożka rotatorów prawego stawu ramiennego – łopatkowego, zerwanie ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego po prawej, zwichnięcie ścięgna głowy długiej mięśnia dwugłowego, uszkodzenie typu (...) stawu ramiennego – łopatkowego prawego i ciasnotę podbarkową. Wskazał, że przeszedł dwie operacje, a lekarz orzecznik stwierdził u niego 25% uszczerbku na zdrowiu. Od września 2016r. przebywa na rencie z tytułu niezdolności do pracy. Obecnie nadal odczuwa ból prawego barku, który wzrasta w godzinach nocnych. Ponadto nie odzyskał ruchomości prawego ramienia funkcji chwytnej prawej ręki i nadal ma problemy z wykonywaniem czynności dnia codziennego. W związku z wypadkiem przebywał na zwolnieniu chorobowym, później korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego. Leczenie operacyjne i związane z nim unieruchomienie oraz rehabilitacja powodowały dolegliwości fizyczne i psychiczne potęgując uczucie krzywdy. Rokowania na przyszłość są złe i nigdy nie odzyska pełnej sprawności. Występują u niego ograniczenia w sferze zawodowej i osobistej. Po powrocie ze szpitala był zdany na pomoc osób trzecich. Według powoda pozwana powinna była podejmować czynności zmierzające do zapewnienia odśnieżania i zwalczania śliskości zimowej, a nie wywiązała się z tego obowiązku, co doprowadziło do nagromadzenia się śniegu i lodu i w efekcie do jego upadku. Wyjaśnił, że dochodzona kwota odszkodowania związana jest z poniesionymi przez niego kosztami leczenia i rehabilitacji.

W odpowiedzi na pozew pozwana Poczta Polska S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Zdaniem pozwanej brak było podstaw do przyjęcia jej odpowiedzialności na zasadzie winy, gdyż wywiązywała się z obowiązków BHP utrzymania rzeczoności obiektu w należytym stanie BHP oraz zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w okresie zimowym. Wystąpiło atypowe rozumienie rozmiaru krzywdy, bowiem nie jest normalną konsekwencją stłuczenia barku i łokcia wielomiesięczna rekonwalescencja oraz długotrwały uraz. Zarzuciła powodowi, że w uzasadnieniu nie odniósł się do kwestii rozmiaru doznanej krzywdy, co powoduje, że roszczenie jest w tym zakresie nieuzasadnione. Zdaniem pozwanej krzywda w niniejszej sprawie nie została wykazana ani powiązana wprost z okolicznościami sprawy, co uprawnia wnioskowanie, że powód wiąże ją jedynie z długotrwałym leczeniem, odczuwalnymi dolegliwościami bólowymi jednak o zmiennym i ustępującym nasileniu. Zwróciła uwagę, że choć doznany przez powoda uraz może powodować konieczność przebywania na zwolnieniu lekarskim, to z pewnością w normalnych okolicznościach nie prowadzi do trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jej zdaniem atypowe skutki wypadku powoda nie mogą jej obciążać, a brak dokumentacji z poradni zdrowia psychicznego nie pozwala wykluczyć, że obecny stan psychiczny powoda nie ma jakiegokolwiek bezpośredniego związku z wypadkiem w dniu 26 stycznia 2015r. Odnosząc się do kwestii wysokości zadośćuczynienia podniosła, że nie może być ono źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia, nie powinno być również narzędziem represji czy prewencji. Zdaniem pozwanej mając na uwadze wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez powoda żądanie kwoty dochodzonej pozwem jawi się jako wygórowane i nieuprawnione. Pozwana podniosła okoliczność przyczynienia się powoda do zaistniałego zdarzenia poprzez niedostateczną koncentrację uwagi na wykonywanej czynności. Podniosła, że w dacie wypadku nie stwierdzono aby występowały nadzwyczajne opady śniegu, czy utrzymywały się niskie temperatury powietrza. Odnosząc się do kwestii odszkodowania wskazała, że powód nie wykazał aby celowym było stosowanie takich metod leczenia, zabiegów lub środków, które nie wchodziły w zakres leczenia uspołecznionego, a załączone przez

powoda paragony fiskalne nie mogą stanowić dowodu w sprawie, gdyż nie zostały wystawione imiennie na powoda. Końcowo z ostrożności procesowej podniosła zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 4 września 2019r. Sąd Rejonowy w Zabrzu:

1. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty:

a) 50.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 listopada 2017r.,

a) 551,22zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 listopada 2017r.;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zabrzu kwotę 5.621,08zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód K. A. był pracownikiem pozwanej w okresie od 22 lipca 2011r. do 14 października 2016r., na stanowisku listonosza paczkowego, ostatnio w niepełnym wymiarze etatu.

Dnia 18 grudnia 2013r. pozwana zawarła z Zakładem Usługowym (...) S.A. umowę o kompleksowe świadczenie usług w zakresie sprzątnięcia i utrzymania czystości obiektów użytkowych przez jednostki organizacyjne pozwanej, w tym przyległych do nich placów, chodników i schodów zewnętrznych.

Firma zewnętrzna za pomocą pługu odśnieżała główne przejazdy i w miarę możliwości, gdy nie było zaparkowanych samochodów miejsca parkingowe. Miejsca między samochodami nie były odśnieżane.

W dniu 26 stycznia 2015r. powód rozpoczął pracę o 7:20 rano. Tego dnia, po pobraniu dokumentów udał się na parking przy ulicy (...), gdzie zajął się odśnieżaniem samochodu, z którego korzystał w pracy. W trakcie odśnieżania dachu poślizgnął się, stracił równowagę i upadł na prawy bark oraz łokieć. Ponieważ poczuł silny ból przerwał pracę i o zdarzeniu poinformował dyspozytora – K. K., a następnie udał się do Szpitala Miejskiego w Z., gdzie stwierdzono u niego stłuczenie barku prawego oraz łokcia prawego, skręcenie w stawie barkowo – obojczykowym kończyny prawej. Tego dnia jak i kilka dni wcześniej nie było ekstremalnych warunków atmosferycznych.

Pozwana uznała zdarzenie za wypadek. Według ustaleń zespołu powypadkowego przyczynami wypadku były: zaskoczenie niespodziewanymi zdarzeniami, niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanej czynności.

Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powód przeszedł dalszą diagnostykę, która wykazała uszkodzenie stożka rotatorów prawego stawu ramiennego – łopatkowego, zerwanie ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego po prawej, zwichnięcie ścięgna głowy długiej mięśnia dwugłowego, uszkodzenie typu (...) stawu ramiennego – łopatkowego prawego i ciasnotę podbarkową.

Dnia 11 grudnia 2015r. powód przeszedł pierwszą operację. W szpitalu przebywał od 8 grudnia 2015r. do 12 grudnia 2015r. Kolejną operację powód przeszedł 30 czerwca 2016r. Pobyt w szpitalu trwał od 20 czerwca 2016r. do 1 lipca 2016r.

Dalsze leczenie powód kontynuował w poradni urazowo – ortopedycznej. W okresie od 14 lipca 2017r. do 4 sierpnia 2017r. przeszedł kolejną hospitalizację, w czasie której prowadzono leczenie farmakologiczne oraz rehabilitację.

W związku z urazem doznany w trakcie wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do 31 lipca 2015r., a od 31 sierpnia 2015r. do 24 sierpnia 2016r. korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego. Decyzją z 27 września 2016r.

powodowi przyznano rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 25 sierpnia 2016r. do 30 września 2017r.

Przed wypadkiem powód był osobą aktywną fizycznie. Jeździł na rowerze, chodził na basen, jeździł z żoną w góry.

Po wyjściu ze szpitala powód nie mógł samodzielnie funkcjonować. Z powodu dolegliwości bólowych miał problemy ze spaniem w nocy. Zięć będący ratownikiem medycznym pomagał mu w podawaniu leków, wyszukiwaniu lekarzy, woził go na wizyty do lekarzy. W związku z dolegliwościami bólowymi żona powoda pomaga mu w ubieraniu. Po wypadku powód nie mógł zajmować się wnukami, bał się brać je na ręce. Zaprzestał prowadzenia samochodu. Zmniejszyła się ilość jego kontaktów towarzyskich. Stan psychiczny powoda uległ pogorszeniu. Powód źle się czuje w związku z tym, że nie może pomagać. Po wypadku powód korzystał z pomocy zięcia przy czynnościach takich jak: koszenie trawy, kopanie, rąbanie drzewa, drobne naprawy hydrauliczne, malowanie ścian. Zięć pomagał mu również przy budowie garażu przy domu na wsi w W..

W związku z wypadkiem przebytym 26 stycznia 2015r. u powoda występuje 25% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zmiany mają charakter utrwalony i zdecydowaną tendencję do progresji. Skutki wypadku powodowały i powodują znaczne ograniczenie aktywności życiowej i zawodowej. Czyniąc powoda trwale częściowo niezdolnym do pracy. Stopień dysfunkcji prawej kończyny jest duży, co tym samym upośledza czynności dnia codziennego, okresowo może być potrzebna pomoc drugiej osoby. Powód wymaga stałej, ciągłej rehabilitacji, w celu utrzymania sprawności funkcjonalnej kończyny na obecnym poziomie oraz w celu uniknięcia pogorszenia ich funkcji. Rokowania na przyszłość nie są pomyślne, brak jest szans na odzyskanie przez powoda stanu zdrowia sprzed wypadku. Przebytemu urazowi towarzyszą nieprzerwanie dolegliwości bólowe, których stopień nasilenia w spoczynku jest niewielki, a podczas wysiłku zwiększa się. W okresie powypadkowym dolegliwości bólowe o znacznym nasileniu trwały około 3 miesiące, następnie w średnim stopniu nasilenia i ulegały zaostrzeniu po każdym zabiegu operacyjnym. Powód otrzymał skierowanie na wszczęcie endoprotezy.

W toku leczenia powód poniósł koszty na łączną kwotę 551,22 zł.

Pismem z dnia 20 października 2017r. doręczonym 30 października 2017r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 50.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 2198,22zł, tytułem odszkodowania za wydatki poniesione na leczenie i rehabilitację.

Dokonując ustaleń odnośnie przebiegu zdarzeń w dniu 26 stycznia 2015r. Sąd pierwszej instancji oparł się na dokumentacji powypadkowej i zbieżnym z nią przesłuchaniu powoda. Co do konsekwencji zdrowotnych wypadku z dnia 26 stycznia 2015r. Sąd oparł się na opiniach biegłego neurologa lek. med. M. W. oraz biegłego ortopedy lek. R. H., dokumentacji medycznej. Zdaniem Sądu Rejonowego opinie były logiczne, uzasadnione naukowo i wyczerpujący sposób udzielały jednoznacznych odpowiedzi na pytania zadane przez Sąd. Pierwsza opinia uzupełniająca została dopuszczona z uwagi na zarzuty strony pozwanej oraz celem uzupełnienia opinii o badanie MR z 28 grudnia 2018r. Druga opinia uzupełniająca została dopuszczona z uwagi na zarzuty strony pozwanej zawarte w piśmie z dnia 9 kwietnia 2019r. W ocenie Sądu opinie uzupełniające potwierdziły wnioski zawarte w opinii podstawowej i wyczerpująco odpowiedziały na zarzuty strony pozwanej. Odnośnie dolegliwości powoda występujących bezpośrednio po wypadku Sąd oparł się na przesłuchaniu powoda oraz zeznaniach świadków S. M. i J. A., które uznał za wiarygodne.

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o oględziny miejsca zdarzenia jako zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd wskazał, że odpowiedzialność deliktowa pracodawcy za wypadek przy pracy doznany przez pracownika jest odpowiedzialnością subsydiarną, w stosunku do odpowiedzialności instytucji ubezpieczeniowej, która odpowiada w razie spełnienia warunków (przesłanek) z ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym

z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Dopuszczalne jest jednak dochodzenie przez pracownika, od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 415 k.c., art. 444 k.c. i art. 445 k.c.). Wysokość jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia społecznego można określić na podstawie stwierdzonego przez orzecznika ZUS wysokości uszczerbku na zdrowiu i mnożnika ustalonego w obwieszczeniu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z 21 marca 2019r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, M.P. poz. 270 – ustalonego na 917zł za każdy procent uszczerbku.

Pracownik, występując z takim powództwem, nie może w postępowaniu sądowym powołać się jedynie na fakt wypadku przy pracy, lecz musi wykazać wszystkie przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej. W przypadku deliktu są to: 1) ciężąca na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, w szczególności oparta na zasadzie winy (art. 415 k.c.) - zawinione nienależyte wykonanie obowiązków, 2) poniesiona szkoda (wynikająca z uszczerbku na zdrowiu - art. 361 §2 k.c., art. 444 i 445 k.c.), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody (art. 361 §1 k.c.).

Art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 415 k.c., jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. To ostatnie może być uznane za „czyn” wówczas, gdy wiąże się z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Czyn niedozwolony pociągający za sobą odpowiedzialność musi wykazywać określone znamiona odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu, i od strony podmiotowej, określane winą w znaczeniu subiektywnym. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 lutego 2003r., V CKN 1681/2000 i z dnia 26 września 2003r., IV CK 32/2002). Odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy za skutki wypadku przy pracy uwarunkowana jest wykazaniem, iż w konkretnych okolicznościach faktycznych praca została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, albo że istniejące realnie zagrożenia przy jej wykonywaniu nie zostały rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich żadnej wiedzy, czy też takie zagrożenia nie zostały zniwelowane, co naraziło na szwank zdrowie, bądź życie pracownika.

W ocenie Sądu powód w toku postępowania zdołał wykazać, że do wypadku doszło z winy pozwanego pracodawcy - art. 6 k.c. oraz art. 232 zd. 1 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości, że 26 stycznia 2015r. powód uległ wypadkowi przy pracy, w rozumieniu definicji wypadku przy pracy określonego w ustawie z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009r., Nr 167 poz.1322 j.t.) - okoliczność ta nie była z resztą przedmiotem sporu między stronami w niniejszym postępowaniu. Ze sporządzonego protokołu powypadkowego i przesłuchania powoda wynikało jednoznacznie, że tego dnia na firmowym parkingu, w trakcie odśnieżania dachu samochodu służbowego poślizgnął się, stracił równowagę i upadł na prawy bark oraz łokieć. W wyniku tego zdarzenia u powoda doszło do uszkodzenia stożka rotatorów prawego stawu ramiennego – łopatkowego, zerwania ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego po prawej, zwichnięcia ścięgna głowy długiej mięśnia dwugłowego, uszkodzenia typu (...) stawu ramiennego – łopatkowego prawego i ciasnoty podbarkowej. Powyżej opisany przebieg zdarzeń pozwala jednoznacznie na stwierdzenie, że doszło do wypadku przy pracy, w wyniku którego bez wątpienia powstała szkoda (25% uszczerbku na zdrowiu).

Sąd podkreślił, że w sytuacji, gdy podstawą odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku jest przepis art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. to przypisanie pozwanemu odpowiedzialności deliktowej wymagało stwierdzenia winy i bezprawności w działaniach pracodawcy. Wina i bezprawność działania pracodawcy powinny się przejawiać poprzez nie zachowanie przez pozwaną (jako pracodawcę) zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Zapewnienie bowiem pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy (art. 15 k.p., art. 94 pkt 4 k.p.). Jednak obowiązki wynikające stąd dla pracodawcy nie są nie ograniczone. W sprawie o odszkodowanie za skutki wypadku przy pracy, wszczętej przez pracownika przeciwko pracodawcy, ustalenia i udowodnienia (wykazania) wymagają wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej.

Zgodnie z powołanymi powyżej przepisami pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a w szczególności organizować pracę w sposób zapewniający takie warunki (art. 207 § 2 pkt 1 k.p.). Z przepisu tego można wyprowadzić obowiązek pracodawcy utrzymywania służbowych parkingów w stanie niestwarzającym zagrożeń dla użytkowników.

W rozpoznawanej sprawie pozwany pracodawca podpisał umowę z firmą zewnętrzną, której zlecił odśnieżanie parkingu. Firma ta odśnieżała główne przejazdy i w miarę możliwości, gdy nie było zaparkowanych samochodów miejsca parkingowe używając do tego celu pługu. Miejsca między samochodami nie były odśnieżane. Sąd więc stwierdził, że pozwany pracodawca nie dopilnował kompletnego odśnieżenia parkingu, z którego korzystali jego pracownicy, co w efekcie doprowadziło do upadku i urazu powoda, który poślizgnął się na takim właśnie nieodśnieżonym fragmencie parkingu.

Wobec powyższego Sąd stwierdził, że powód przedstawił w toku procesu dowody, które wskazywały na bezprawne i zawinione zaniechania strony pozwanej i dlatego ponosi ona odpowiedzialność za zaistniały wypadek przy pracy.

Szkoda powoda nie budziła wątpliwości Sądu, gdyż biegły ortopeda i neurolog kategorycznie stwierdzili, że występujące u powoda pourazowe następstwa wypadku z dnia 26 stycznia 2015r. są jego logiczną konsekwencją.

Mając powyższe na uwadze Sąd na mocy art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. orzekł o zadośćuczynieniu.

Sąd uznał również, że pozwana zobowiązana jest do naprawienia wyrządzonej powodowi szkody, w myśl art. 444 k.c., zgodnie z którym roszczenie odszkodowawcze, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Wskazane zostało, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r., II CSK 425/07). Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r., II CSK 425/07). Celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego nie pogarszania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011r., IV CSK 308/10).

Do wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, zaliczyć należy koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń. Do grupy tej zalicza się również wydatki związane z transportem chorego na zabiegi i do szpitala.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód przedstawił dowody poniesienia kosztów w związku z koniecznością podjęcia leczenia, w tym związanych z rehabilitacją i zakupem leków. Koszty poniesione w tym zakresie do kwoty 551,22zł stanowią koszty celowe i konieczne. Sąd nie uwzględnił faktury nr (...), za którą zapłaciła córka powoda oraz dowodu wpłaty na rzecz (...) Diecezji (...) gdyż wpłata dotyczyła bliżej nieokreślonej ofiary, nie zaliczono również całej kwoty rachunku wystawionego na kwotę 540zł, albowiem wynika z niego, iż ponad kwotę 60 zł usługę zrefundował NFZ.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 444 § 1 k.c. w związku z art. 317 k.p.c., Sąd zasądził na rzecz powoda wskazaną w pozwie kwotę 551,22 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p., zasądzając je odnośnie zadośćuczynienia od daty wskazanej w pozwie to jest od dnia 25 marca 2017r. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do jego wykonania. Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 455 k.c. dłużnik ma spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela. Tym samym powód mógł naliczać odsetki od

zadośćuczynienia od dnia 14 listopada 2017r., po bezskutecznym upływie terminu płatności określonej w wezwaniu powoda z 20 października 2017r.

W punkcie drugim wyroku oddalono żądanie zapłaty odszkodowania ponad zasądzoną kwotę.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.)

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.: Dz.U. z 2018r., poz. 300 ze zm.). Na koszty procesu złożyły się: wydatki związane z opiniami biegłych sądowych oraz opłata od pozwu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła w dniu 8 listopada 2019r. strona pozwana zarzucając:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu za wiarygodne twierdzeń powoda w zakresie dolegliwości występujących bezpośrednio po wypadku,

- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez oddalenie wniosku pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego psychiatry mającego na celu wykazanie czy występują zaburzenia w kręgu psychiatrycznego u powoda, ich stopnia, rodzaju, charakteru, a także czy mają one bezpośredni związek ze zdarzeniem z dnia 26 stycznia 2015r., pomimo tego, że zaistniała potrzeba przeprowadzenia takiego dowodu,

- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez oddalenie wniosku pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego fizjoterapeuty mającego na celu wykazanie czasookresu powstania uszkodzenia oraz przyczyn uszkodzenia stożka rotatorów u powoda przy uwzględnieniu charakteru wykonywanych czynności w ramach zatrudnienia powoda u innego pracodawcy niż pozwany w oraz wykazania czy czynniki wewnętrzne tkwiące w organizmie powoda mogły stanowić przyczynę samoistną uszkodzenia stożka rotatorów pomimo tego, że istniała potrzeba przeprowadzenia takiego dowodu,

- art. 232 k.p.c. przez oddalenie wniosku pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia pomimo tego, że istniała potrzeba przeprowadzenia takiego dowodu.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 362 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż brak jest podstaw do ustalenia, że powód przyczynił się do powstania szkody,

- art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcia obowiązku pozwanego naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Stawiając powyższe zarzuty apelująca wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem co do kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie odwoławcze.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Strona powodowa skierowała zażalenie na postanowienie o kosztach procesu zawarte w wyroku w punkcie 3 zarzucając naruszenie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności

radców prawnych poprzez nieuzasadnione zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego poniżej stawki minimalnej skoro roszczenia pozwu zostało uwzględnione niemal w stu procentach.

Stawiając powyższy zarzut pełnomocnik powoda wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części i wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5400zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego w wysokości uiszczanego wpisu i kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Strona pozwana nie złożyła odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu drugiej instancji prawidłowe są ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy, a dokonana przez Sąd pierwszej instancji swobodna ocena dowodów nie wykracza poza granice określone art. 233 # 1 k.p.c. Sąd Okręgowy podziela też w całości rozważania prawne zaprezentowane przez ten Sąd w uzasadnieniu orzeczenia.

W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji szczegółowo wyjaśnił z jakich przyczyn podziela pisemne opinie opracowane zarówno przez biegłych specjalistów lekarza neurologa i lekarza ortopedę. Sąd Rejonowy wyjaśnił też z jakich przyczyn nie uwzględnił, w trakcie rozprawy w dniu 4 września 2019r., wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia. Sąd drugiej instancji dodaje tutaj, że ewentualne oględziny miejsca zdarzenia z uwagi na brak możliwości odtworzenia warunków atmosferycznych z daty zdarzenia (ilości śniegu) oraz faktycznego miejsca zaparkowania wszystkich znajdujących się w tym momencie samochodów na parkingu – nie były celowe.

W trakcie rozprawy w dniu 4 września 2019r. Sąd pierwszej instancji oddalił też wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarza psychiatry i fizjoterapeuty, a strona pozwana, reprezentowana podczas tej rozprawy przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, nie zgłosiła tutaj żadnych zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 listopada 2019r.).

Możliwość zgłoszenia zastrzeżeń do czynności sądu w trybie przewidzianym w art. 162 k.p.c. obejmuje również postanowienia, które mogą być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, w tym m.in. postanowienia o odmowie przeprowadzenia dowodu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010r., II PK 127/09). Celem regulacji art. 162 k.p.c. jest zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006r., II CSK 229/06). Strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005r., III CZP 55/05).

Ponadto odnosząc się do samych wniosków strony pozwanej o dopuszczenie dowodu opinii biegłych lekarza psychiatry i fizjoterapeuty stwierdzić należy, że zostały one zasadnie oddalone przez Sąd pierwszej instancji. Na okoliczności jakie strona pozwana chciała wykazać za pomocą dowodu z opinii biegłego fizjoterapeuty wypowiedzieli się już zarówno w opinii głównej jak i opiniach uzupełniających biegli lekarz neurolog i lekarz ortopeda, czyli lekarze o specjalnościach medycyny właściwych do kompleksowej oceny stanu zdrowia powoda w aspekcie schorzeń będących następstwem wypadku przy pracy. Biegli wyjaśnili w opinii uzupełniającej, że uszkodzenie stożka rotatorów prawego barku u

powoda ma charakter mechaniczny i nie jest wynikiem zmian samoistnych – jest natomiast wyłącznie skutkiem zdarzenia z dnia 26 stycznia 2015r.

Natomiast jeżeli chodzi o dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry to przeprowadzenie takiego dowodu było zbędne albowiem powód nie wskazywał na schorzenia psychiczne (chorobę psychiczną) jako następstwo wypadku przy pracy i nie domagał się naprawienia szkody w tym zakresie.

W oparciu o zebrany materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji trafnie uznał za uzasadnione powództwo o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego na mocy przepisów art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Podstawę żądania zadośćuczynienia pieniężnego stanowi art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 300 k.p. Wskazana w art. 444 k.c. krzywda obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i moralne, natomiast okolicznościami usprawiedliwiającymi przyznanie zadośćuczynienia mogą być zarówno trwałe, jak i przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002r., V CKN 909/00).

Orzekając o kwocie zadośćuczynienia Sąd trafnie pierwszej instancji kierował się wytycznymi Sądu Najwyższego, który wskazał, iż przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.) winno nastąpić przy uwzględnieniu przede wszystkim nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 681/98).

Wielkość zadośćuczynienia zależy więc od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalności skutków uszkodzenia ciała, wieku poszkodowanego oraz wpływu choroby na życie osobiste i zawodowe. Decydując o kwocie zadośćuczynienia Sąd Rejonowy miał więc na uwadze to, jakie dolegliwości psychiczne i fizyczne odczuwał i nadal odczuwa K. A. w związku z wypadkiem przy pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego dopiero zasądzone zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 50.000zł, w połączeniu z jednorazowym odszkodowaniem przyznanym z ustawy wypadkowej za 25% uszczerbku na zdrowiu, może spełniać funkcję odszkodowawczą za doznaną przez powoda szkodę na osobie.

Podkreślić w tym miejscu należy, że K. A. dacie wypadku przy pracy miał 52 lata i był człowiekiem zdolnym do pracy. W związku z wypadkiem przy pracy powód przeszedł kilka razy proces leczenia szpitalnego w tym operacje, odczuwał i nadal odczuwa znaczne dolegliwości, które zostały szczegółowo opisane przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia. Powód wymagał też, w początkowym okresie po wyjściu ze szpitala, pomocy drugiej osoby. Skutki wypadku przy pracy spowodowały znaczne ograniczenie aktywności życiowej powoda. Stopień dysfunkcji kończyny górnej prawej jest duży i upośledza czynności dnia codziennego. Powód w związku z urazami jakich doznał na skutek wypadku przy pracy stał się niezdolny do pracy na stałe. Ponadto zmiany powypadkowe mają charakter utrwalony z tendencją do progresji – rokowania nie są pomyślne. Powód wymaga leczenia w zakresie farmakoterapii oraz stałej i ciągłej rehabilitacji.

Niezasadny jest zarzut strony pozwanej, że powód przyczynił się do wypadku przy pracy z dnia 26 stycznia 2015r. – art. 362 k.c. Apelująca formułując wskazany zarzut podała jedynie, że brak podstaw aby zgodzić się z oceną Sądu Rejonowego, że powód nie przyczynił się do powstania szkody. Nie zostało jednak przy tym w żaden sposób wyjaśnione dlaczego zdaniem skarżącej nie można zgodzić się z oceną Sądu pierwszej instancji w zakresie braku przyczynienia powoda do zdarzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego – Sąd Rejonowy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy prawidłowo ustalił, że do wypadku doszło wyłącznie na skutek zaniedbań po stronie pozwanej albowiem pracodawca nie dopilnował kompletnego odśnieżania parkingu. Firma zewnętrzna zajmująca się odśnieżaniem – odśnieżała tylko główne przejazdy, natomiast miejsca pomiędzy samochodami nie były odśnieżane. Ten brak odśnieżenia miejsc pomiędzy

samochodami doprowadził do upadku powoda. Upadek nastąpił podczas odśnieżania samochodu. Do obowiązków powoda jako pracownika należało odśnieżanie samochodu – co potwierdzili w zeznaniach świadek L. P. i D. C..

W związku z zawinionymi zaniedbaniami pracodawcy w zakresie zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, co szczegółowo opisał Sąd pierwszej instancji w rozważaniach prawnych, pozwanej można przypisać odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zasądził na rzecz powoda kwotę 551,22zł tytułem zwrotu poniesionych przez powoda wydatków na rehabilitację i zakup leków pozostających w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 26 stycznia 2015r., za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana.

Apelacja strony pozwanej nie zawiera żadnych szczegółowych zarzutów dotyczących tego rozstrzygnięcia i uznania przez Sąd Rejonowy, że powód poniósł w podanej wysokości celowe i konieczne koszty w związku z uszkodzeniem ciała będącym następstwem wypadku przy pracy.

Zdaniem Sądu drugiej instancji powód wykazał zasadność żądania zwrotu poniesionych kosztów.

Mając na względzie powyższe Sąd drugiej instancji, na mocy art. 385 k.p.c, orzekł o oddaleniu apelacji jako pozbawionej podstaw.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 99 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz.U. z 2018r., poz. 265).

Zażalenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód domagał się w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zapłaty kwoty 51.500zł. Sąd Rejonowy zasądził kwotę 50.551,22zł, co stanowi 98,16% z pierwotnie zgłoszonego roszczenia. Powód wygrał więc proces praktycznie w całości i zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c. strona pozwana prawidłowo została obciążona obowiązkiem zwrotu całych kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powoda.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem pierwszej instancji, ustalona zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz.U. z 2018r., poz. 265), powinna przy wartości przedmiotu sporu od 50.000zł do 200.000zł wynosić w stawce minimalnej 2.700zł – § 2 pkt 6 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 5.

Sąd pierwszej instancji zasądził wyższą kwotę – 4.050zł, a więc nieuzasadniony jest zarzut strony powodowej dotyczący przyznania kosztów zastępstwa procesowego w wysokości niższej niż stawka minimalna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił zażalenie strony powodowej na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia zażalenia).

Sąd drugiej instancji dodaje w tym miejscu, że apelacja strony pozwanej nie zawierała żadnych zarzutów w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Stosownie do treści art. 15zszs¹ pkt 2 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020r., poz. 374 ze zm.), po przekazaniu stronom informacji o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne, wydany został wyrok na posiedzeniu niejawnym.

(-) Sędzia Teresa Kalinka (-) Sędzia Małgorzata Andrzejewska (-) Sędzia(del.) Anna Capik-Pater